

Beniamin Vogel

Organmistrzowski rodowód fortepianmistrzów

Aspekty Muzyki 7, 177-194

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



BENIAMIN VOGEL

prof. em. Lunds Universitet, Szwecja

Uniwersytet Szczeciński, Katedra Edukacji Artystycznej

vogelb@home.se

Organmistrzowski rodowód fortepianmistrzów

Specjalność budowniczego fortepianów wywodzi się bezpośrednio z profesji organmistrzowskiej, jako że jej przedstawiciele początkowo budowali również klawikordy i klawesyny, zanim pojawiły się fortepiany. Nie bez znaczenia było również terminowanie przyszłych czeladników, zarówno organmistrzowskich, jak i fortepianmistrzowskich u stolarzy, później bardzo im pomocne przy budowie klawikordów i klawesynów, bezpośrednich poprzedników fortepianów. W miarę rosnącego popytu na strunowe instrumenty klawiszowe część instrumentarzy zaczęła się specjalizować w nich już od końca XVIII wieku, choć nadal obowiązywało wykształcenie (i „próby”, czyli egzaminy) organmistrzowskie. Na przestrzeni XIX wieku omawiane zawody stopniowo się rozdzieliły, choć nie brakowało instrumentarzy łączących obie specjalności. Ten trend istniał jeszcze w pierwszych dekadach ubiegłego stulecia. Jedną z przyczyn takiego podziału specjalizacyjnego było m.in. stopniowe umaszynowanie procesu wytwarzania zarówno organów, jak i fortepianów, często sytuujące się na pograniczu produkcji systemem fabrycznym. Łączyło się to nie tylko z poważnymi inwestycjami w budynki, maszyny i materiały, ale także z wyspecjalizowanym wykształceniem, wymagającym sporego nakładu finansowego i czasowego. Niemniej także i w XX wieku, a nawet i dzisiaj wielu organmistrzów uzupełnia swoje dochody strojeniem fortepianów i pianin, rzadziej ich regulacją czy naprawą. Poniższe rozważania będą ilustrowały ewolucję obu zawodów na przestrzeni ubiegłych stuleci.

Znajomość rzemiosła organmistrzowskiego była bardzo pomocna dawnym twórcom zarówno klawikordów, jak i klawesynów, niewątpliwych przodków fortepianu. Mamy na to wiele dowodów zarówno w historii instrumentarstwa na ziemiach polskich, jak i w innych krajach. Choć nie wiemy, czy wynalazca fortepianu Bartolomeo Cristofori budował organy, to niewątpliwie umiał je naprawiać, skoro był „konserwatorem” instrumentów (w tym z pewnością organowych) na dworze Medyceuszy (Ferdynanda i Kosmy III) we Florencji na przełomie XVII i XVIII wieku. Na ziemiach niemieckich jednymi z głównych jego naśladowców w budowie fortepianów byli Silbermannowie, słynni na całą Europę organmistrzowie. M.in. fortepian Gottfrieda Silbermanna z Freibergu zakupił w 1749 roku książę Jan Klemens Branicki do swego dworu w Białymstoku¹. Rok wcześniej taki instrument sprowadził z Wiednia książę Hieronim Florian Radziwiłł do swego pałacu w Białej (obecnie Biała Podlaska). Kiedy kilka lat później instrument wymagał remontu, zajął się tym biegły również w tej dziedzinie wiedeński organmistrz Johann Michael Pantzner, zatrudniony u Radziwiłła w latach 1752–1754 przy budowie organów². Z kolei inny polski arystokrata Wacław Rzewuski nabył dla swego dworu w Podhorcach taki instrument zbudowany w 1756 roku, tym razem w Warszawie przez miejscowego organmistrza Pawła Ernesta Rickerta³.

Ten ostatni był ok. 1755–1764 roku notowany w stolicy jako organmistrz i budowniczy instrumentów Paweł (Paulus) Ernest (Ernestus) Rückert (Ricker, Rickert, Rychert). W 1764 roku naprawiał lub przerabiał organy w tamtejszym kościele św. Franciszka Serafickiego przy ul. Zakroczymskiej 1 (za co otrzymał 4000 złp)⁴. Jego 12-głosowe organy z rokokowym prospektem z 1755 roku zachowały się w kościele pijarów pod wezwaniem Matki Bożej Łaskawej i św.

¹ T. Zielińska, *Nieznany autograf Jana Sebastiana Bacha*, „Muzyka” 1967, nr 3, s. 69; Ch. Wolff, *New Research on Bach's Musical Offering*, „The Musical Quarterly” 1971, nr 57/3, s. 403; A. Żórawska-Witkowska, *Muzyka na dworze Jana Klemensa Branickiego*, w: *Dwory magnackie w XVIII wieku. Rola i znaczenie kulturowe*, red. T. Kostkiewiczowa, A. Ročko, Warszawa 2005, s. 232–233.

² H.F. Radziwiłł, *Diariusze i pisma różne*, oprac. M. Brzezina, Warszawa 1998, s. 82 (zapis z 26 września 1748); I. Bieńkowska, *Muzyka na dworze księcia Hieronima Floriana Radziwiłła*, Warszawa 2013, s. 131, 133.

³ R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, cz. 2, t. 7, *Ziemia Halicka i Lwowska*, Wrocław 1995, s. 482; B. Vogel, *Pierwsze fortepiany na ziemiach polskich*, w: *Muzyka fortepianowa XVI*, red. A. Kozłowska-Lewna, R. Skupin, Gdańsk 2015, s. 24–26, 29; idem, *Do dziejów tradycji muzycznych zamku w Podhorcach*, w: „Polski Rocznik Muzykologiczny” 2015, nr 13, s. 99–124.

⁴ J. Gołos, *Warszawskie organy*, Warszawa 2003, t. 1, s. 96, 104, 238, t. 2, s. 52; „Kurier Warszawski” 1869, nr 5, s. 4.

Wojciecha w Łowiczu (brak pozytywu, stół gry późniejszy, piszczałki prospektowe pryncypału 8' zrabowane przez Niemców w 1917 roku, uzupełnione w 1962 roku). Są one sygnowane na kartce w wiatrownicy: „Paulus Ernestus Rickert artifex instrumentorum fecit me. Varsoviae MDCCLV”⁵. Wspomniany wyżej fortepian tegoż Rickerta z 1756 roku, który odnotowano w Podhorcach w inwentarzu z 1768 roku i późniejszych, zaginął w czasie II wojny światowej.

Innym przykładem organmistrza/budowniczego fortepianów z ziem polskich jest działający w Sandomierzu Ignacy Skurski. 30 lipca 1774 roku podpisał on *Kontrakt o zrobienie Klawikortu uczyniony w Roku 1774 dnia 30 Lipca w Sandomierzu*⁶. Oto uwspółcześniona transkrypcja owej umowy (zob. il. 1.):

Daję na siebie asekurację [zapewnienie zabezpieczenia] w ręce NJMC Marianny Siemianowskiej, ksieni reguły ojca Benedykta [zakonu benedyktynek] klasztoru sandomierskiego, iż podejmuję się dla tejeż W[ielmożnej?] Przełożonej Dobro:[dzięki?] zrobić klawikord, w którym mają być trzy sztuki [rejstry mechaniczne] basdurowy, klawicymbałowy [klawesynowy] i harfowy. Ten klawikord ma być — z drewna lipowego klawisze, zaś spód sosnowy. Materiał tak drewniany, jako i inny wszystek ma być mój, także i struny, zawiaski, zameczek, wszystko moim kosztem być powinno. Deklaruję gruntownie, mocno i należycie za niedziel [tygodni] trzy tę robotę zakończyć, a to za sumę złotych polskich siedemdziesiąt dwa dico [czyli] Zło:[tych] 72. Za niedotrzymanie zaś tego kontraktu albo zawodzie jakim, bądź to przez niewygotowaną [niewykonaną] według opisaną robotę, bądź przez złe i niedobre tej roboty zrobienie, wolno mnie będzie aresztować i satysfakcję ze mnie uczynić [zadośćuczynienia dochodzić]. Na co się własną ręką podpisuję. Działo się w Sandomierzu dnia 30 lipca roku Pańskiego 1774 Ignacy Skurski.

Ten instrument jest obecnie eksponowany w sandomierskim Muzeum Diecezjalnym. To najstarszy zachowany do dziś fortepian polski⁷.

⁵ Dane z karty inwentaryzacyjnej Ośrodka Dokumentacji Zabytków (obecnie Narodowego Instytutu Dziedzictwa) wykonanej przed laty przez W. Łyjaka.

⁶ B. Vogel, „*Szpinet ze strunami i klawiszami*”. *Najstarszy zachowany fortepian polski*, Zeszyty Sandomierskie 39, red. K. Burek, Sandomierz 2015, s. 31–36.

⁷ Zob. też: B. Vogel, *Fortepian polski. Budownictwo fortepianów na ziemiach polskich od poł. XVIII w. do II wojny światowej*, Warszawa 1995, s. 140; idem, *Fortepiany tangentowe w Polsce*, w: *Muzyka Fortepianowa VII*, (Prace Specjalne 42), red. J. Krassowski et al., Gdańsk 1987, s. 291–302; idem, *Two Tangent Square Pianos in Poland*, „Journal of the American Musical Instrument Society” 1994, vol. 20, s. 84–89; *Fortepiany w zbiorach polskich* [online], <http://fortepian.instrumenty.edu.pl/> (dostęp: 24.12.2015).

Z kolei w Warszawie działał Józef Antoni Wierzbowski senior⁸, organmistrz, mistrz cechowy, zmarły w czerwcu 1781 roku tamże. Od ok. 1752 roku prowadził on swą pracownię w zabudowaniach dominikanów na Nowym Mieście. M.in. wykonał w latach 1752–1762 organy na zamówienie wspomnianego wyżej Jana Kazimierza Branickiego z Białegostoku. W 1776 roku wystawił (zob. il. 2) na sprzedaż „Klawisalcymbał” „do grania przy wielkiej Kapelii”, z 8-ma rejestrami mechanicznymi i miechami pedałowymi (?), oraz fortepiany stołowe i klawiorgany⁹. Anna, wdowa po nim, oferowała w 1784 roku klawiorgany (połączenie klawesynu lub fortepianu z organami) z 4-ma rejestrami mechanicznymi, instrument „lakierowany, wyślacany, snycerską robotą ozdobiony, miejsca [...] tylko półtora łokcia zabierający, [...] stojący z piszczałkami cynowymi”¹⁰. Syn i uczeń Józefa Antoniego i Anny, Józef Wierzbowski junior, był także organmistrzem i fortepianmistrzem, który ok. 1783–1809 roku prowadził pracownię w Warszawie pod adresami: ul. Brzozowa 208, od 1795 roku ul. Długa 592, od 1809 roku ul. Piwna 122. W latach 1783–1784 stroił i naprawiał (może i budował) fortepiany i klawesyny dworu królewskiego, a w 1782 roku sprzedał do tegoż dworu harfę za 120 dukatów (własnej produkcji?). W 1795 roku oferował on dziesięciogłosowe organy, w 1806 roku naprawiał organy w Żeliszewie, a w 1807 roku w Troszynie (za 36 złp)¹¹.

Ilustracja 2. Ogłoszenie warszawskiego organmistrza Józefa Wierzbowskiego seniora o sprzedaży instrumentów z 1776 r. Suplement do „Gazety Warszawskiej” 1776, nr 72, s. [4].

Na Nowym Mieście, w Kamienicy JJ. XX. Dominikanow, w podle J. P. Sakramentek, Antoni Wierzbowski stary, ma do przedania Organy nowe, o głosach dziesięciu kształtne i melodyjne. Ma także Instrument do grania przy wielkiej Kapelii, także iedna Osoba na nim grać z pedalem potrafi; zowie się Klawisalcymbał, o ośmiu mutacyach, stojący. Item różne Fortepiano z flecikami, i bez flecikow, kształtem Angielskim.

⁸ B. Vogel, *Fortepian polski...*, op. cit., s. 272–273.

⁹ „Gazeta Warszawska” 1776, nr 72 dod.

¹⁰ Ibidem, 1784, nr 48 dod.

¹¹ B. Vogel, *Fortepian polski...*, op. cit., s. 272.

Ok. 1776–1795 roku był w stolicy notowany także nadworny organmistrz Fryderyk Schweinfleisch senior, być może spokrewniony ze słynnym Christia-nem Emanuelem Schweinfleischem z Lipska. Warszawski Schweinfleisch od 1776 roku stroił i naprawiał 22-głosowe organy z pedałem w oratorium ewangelicko-augsburskim przy ul. Królewskiej, które w 1781 roku przeniósł do nowego kościoła ewangelicko-augsburskiego (dodając jeden głos, umowę na przebudowę zawarto 22 listopada 1780 roku, a 22 maja 1781 roku odebrał zapłatę 2700 talarów). W 1785 roku zbudował organy do Łazienek Królewskich za 185 (150?) dukatów, zainstalowane w kaplicy Zamku Królewskiego, które ok. 1792 roku przeniósł do Sieniawy. Ten sam organmistrz sprzedał 17 października 1792 roku swój fortepian do dworu królewskiego za 50 dukatów, a 26 tego miesiąca Joseph Wöflf koncertował na jego fortepianie, być może tym samym, w Teatrze Narodowym. W 1795 roku naprawiał i stroił fortepiany dworu królewskiego. Ożeniony z Julianną miał syna Fryderyka Schweinfleischa juniora, notowanego ok. 1802–1830 roku w Krakowie głównie jako fortepianmistrz, a także starszy miejscowego cechu instrumentarzy (1807). W polskich muzeach zachowały się po nim dwa fortepiany stołowe (na warszawskiej wystawie muzycznej w 1888 roku eksponowano jego fortepian pionowy), ale nic nie wiadomo na temat działalności organmistrzowskiej Schweinfleischa juniora¹².

Inny krakowski organmistrz-forte-pianmistrz, a także lutnik, to Błażej Głowacki, urodzony ok. 1760 roku, zmarły w 1836 roku w Krakowie, gdzie był notowany ok. 1797–1835 roku, w 1807 roku na posesji nr 88 (zatrudnił wówczas czterech czeladników), w 1835 roku — przy ul. Poselskiej 193 (jako fabrykant fortepianów i organów). W latach 1804–1813 należał, jako mistrz, do cechu instrumentarzy. W 1797 roku zbudował organy w Działoszycach (nieistniejącej), a w 1804 roku naprawiał organy kościoła św. Anny w Krakowie (m.in. poszerzając klawiaturę o kolejnych kilka klawiszy w dyszkancie), gdzie był potem do śmierci ich stałym konserwatorem. W 1807 roku naprawił wielkie organy kościoła Mariackiego, w którym w 1832 roku obniżył o ton strój organów na ganku prezbiterium. W 1835 roku przebudował stary pozytyw w Modlnicy Wielkiej, używając do tego innego, również starego pozytywu nabytego w Krakowie. Tenże Głowacki budował m.in. fortepiany z mechaniką wiedeńską i naprawiał skrzypce. W 1818 roku działał w miejscowym Towarzystwie Przyjaciół Muzyki¹³.

¹² Ibidem, s. 261.

¹³ B. Vogel, *Słownik lutników działających na historycznych i obecnych ziemiach polskich oraz lutników polskich działających za granicą do 1950 roku*, Szczecin 2007, s. 67; J.T. Pekacz, *Musie*

Znacznie więcej takich organmistrzów-fortepianmistrzów miała w tym czasie Warszawa, jak np. Jakuba Kościeniewicza (ur. w 1786 roku, syn Jana i Demicji z Kornóckich), który od ok. 1817 roku prowadził swą pracownię przy ul. Zielnej 1408 (w domu swego teścia Franciszka Kościeniewicza). W latach 1817–1818 naprawił i przebudował za sumę 6061 złp organy kościoła ewangelicko-augsburskiego (św. Trójcy) w Warszawie, które miał bezpłatnie konserwować i stroić przez następne dwa lata. Niestety, zmarł niespodziewanie na gruźlicę między 25 maja i 7 czerwca 1819 roku, pozostawiając poślubioną niedawno (1817) żonę Juliannę z Nowackich. Przed śmiercią podjął się budowy organów dla kościoła ewangelickiego w Lublinie (za 6500 złp), których ukończenie zlecił swemu teściowi. Kościeniewicz pozostawił w spadku całe wyposażenie swego warsztatu czeladnikowi Marcinowi Stokańskiemu, a nieukończony pantalion (fortepian) mahoniowy córce zegarmistrza J. Sypolewicz¹⁴.

Wspomniany już teść Kościeniewicza Franciszek Nowacki (ur. 1753 [1760?] Warszawa, zm. 17 sierpnia 1831 tamże) prowadził własną pracownię organów i fortepianów już od ok. 1787 roku w domu własnym przy ul. Zielnej 1408 (był również właścicielem domów przy ul. Zielnej 1432, 1433 i ul. Aleksandria 2780). Zamożność pozwoliła mu przyjąć w 1808 roku prawa miejskie Warszawy (uzyskanie obywatelstwa miasta w tamtych czasach wiązało się z dość pokaźną wpłatą do kasy municypalnej). Był też zastępcą podstarszego miejscowego cechu instrumentarzy w 1825 roku. Ceniony jako organmistrz przebudował w latach 1818–1819 organy w Wilanowie pod Warszawą, w 1820 (?) roku ukończył powierzone mu przez zmarłego zięcia organy kościoła ewangelickiego w Lublinie, w latach 1824–1828 naprawiał i konserwował organy kościoła ewangelickiego św. Trójcy w Warszawie, a 4 maja 1828 roku ukończył ośmiogłosowe organy w Białej Rawskiej. Tenże sam Nowacki słynął z bardzo nisko ocenianych przez współczesnych fortepianów stołowych¹⁵.

Inny znany organmistrz i jednocześnie budowniczy fortepianów to Wilhelm Troschel (Troszel), ur. 1788 roku w Norymberdze (1791 w Wiedniu?), zm. 28 sierpnia 1840 roku w Warszawie, mistrz cechowy. Od ok. 1822 roku prowadził wytwórnę fortepianów w Warszawie, mieszczącą się pod następującymi adresami: ul. Długa 546, od 1830 roku ul. Zakroczymska 1850 (w domu własnym), od ok. 1837 roku ul. Krakowskie Przedmieście 404. W 1825 roku na jego

in the Culture of Polish Galicia: 1772–1814, Rochester 2002, s. 50; M. Babnis, *Kultura organowa Galicji*, Słupsk 2012, s. 368.

¹⁴ B. Vogel, *Fortepian polski...*, op. cit., s. 237–238.

¹⁵ *Ibidem*, s. 252–253.

fortepianie-zyrafie koncertował publicznie ośmioletni Antoni Leśkiewicz, a inny instrument Troschla kupił ok. 1829 roku dla dziesięcioletniego wówczas Stanisława Moniuszki jego ojciec. W 1832 roku nadzorował on prowadzony przez organmistrza Rafała Ostrowskiego remont organów kościoła ewangelickiego św. Trójcy w Warszawie, co świadczy o jego umiejętnościach zawodowych w tej specjalności, choć brak informacji o wykonanych pracach organmistrzowskich. Troschel walczył w powstaniu listopadowym w stopniu sierżanta 3 kompanii 2 batalionu 2 pułku Gwardii Narodowej. Miał też nie mniej znanego syna Wilhelma Karola (1823–1887), śpiewaka i kompozytora¹⁶.

W Warszawie jednym z kilku cieszących się dobrą sławą organmistrzów-fortepianmistrzów był Antoni Zakrzewski, który prowadził swój zakład przy ul. Miodowej, a potem Elektoralfnej w latach ok. 1826–1859¹⁷. Wraz z Romanem Duchęńskim ze Lwowa przedstawił usterki w organach w Warszawie w 1826 roku i „rewidował” organy kościoła św. Trójcy w 1832 roku¹⁸. W 1837 roku naprawiał organy kościoła ewangelicko-augsburskiego tamże, a w 1838 roku choralion (Fidelisa Brunnera) z tegoż kościoła. W 1839 roku remontował organy w Topoli Królewskiej pod Łęczycą i zbudował 8-głosowe w kościele św. Klemensa w Kępie Polskiej. Jego uczniem był m.in. znany organmistrz Leopold Blomberg. Jako fortepianmistrz Zakrzewski uzyskał patent na strojnice fortepianów klejone z dwu warstw drewna 18/30 czerwca 1837 roku. W 1859 roku oferował instrument z „półblatem” (czyli niepełną ramą metalową, łączoną śrubami) z trzema metalowymi wspornikami ramy i listwą naciskową (kapodaster) dla wysokiego rejestru. Jego instrumenty znane były z dobrej jakości i brzmienia. Zachowały się do dziś w wielu polskich muzeach i kolekcjach¹⁹.

Aleksander Mackiewicz był uczniem, czeladnikiem i pracownikiem kilku warszawskich fabryk fortepianów, m.in. Kralla i Seidlera. Ok. 1857–1886 roku notowano go w Kownie i okolicach, gdzie zbudował organy m.in. w Nowym (Czerwonym) Dworze k. Kowna w 1857 roku i przebudował w kaplicy ostro-

¹⁶ Ibidem, s. 269–270.

¹⁷ Ibidem, s. 277–278; idem, *Fortepian polski — addenda i corrigenda*, w: *Studia Musicologica Stetinensis 2*, red. K. Rottermund, 2010 s. 149–150.

¹⁸ W. Łyjak, *Organy w kościołach ewangelickich w Królestwie Polskim w latach 1815–1864*, Sierpc 2006, s. 25, 58–59.

¹⁹ B. Vogel, *Kolekcja zabytkowych fortepianów Filharmonii Pomorskiej*, Bydgoszcz 1987, s. 78; idem, *Polskie fortepiany XIX–XX w. Kolekcja Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku*, Opatówek 1994, s. 57–58; idem, „Zakrzewski Antoni”, hasło w: *Encyklopedia muzyczna PWM*, t. 12, red. E. Dziębowska, Kraków 2012, s. 318; idem, *Fortepiany w zbiorach polskich...*, op. cit.

bramskiej w Wilnie w 1859 roku.²⁰ Jeszcze inny przykład z peryferii ziem polskich to bernardyn Podleszanin (Podleszanin), Antoni Kapturzik, tercjarz zakonu, ur. ok. 1777 roku, zmarły po 1843 roku. Wstąpił do zakonu w 1815 roku, w 1825 roku remontował organy w klasztorze bernardynów w Kretyndze na Łotwie, w 1826 roku zbudował fortepian dla tegoż klasztoru. W 1840 roku odnotowano go jako kwestarza w Mińsku Białoruskim, a w 1843 roku jako organistę w swym klasztorze²¹.

Podobnie w Gdańsku już od wieków wielu organmistrzów parało się także budową instrumentów strunowych klawiszowych²². Najstarszy, praktycznie jeden z nielicznych zachowanych takich gdańskich wyrobów to szpinet oktawowy eksponowany w Muzeum Instrumentów w Berlinie, sygnowany: „Paulus Steiniche / me fecit Gedani / Anno 1661”. Paul Steinicht albo Steiniche był lutnikiem i zapewne organmistrzem, skoro budował klawesyny. To samo muzeum posiadało przed II wojną inny jego wyrób, a mianowicie szpinet oktawowy z 1657 roku sygnowany: „Paulus Steinicht me fecit anno MDCLVII”²³. W tak dużym centrum budowy instrumentów jak Gdańsk, już w drugiej połowie XVIII wieku zaczęła się specjalizacja w produkcji wyłącznie instrumentów strunowych klawiszowych, podobnie jak w ówczesnym Berlinie czy Królewcu. Obok organmistrzów „wyrabiających” klawesyny i fortepiany, jak Georg Wilhelm Rasmus (oferował fortepian już w 1756 roku), Rudolf Friedrich Dalitz czy słynny ze swych klawesynów Johann Werner Woge, pojawili się producenci wyłącznie fortepianów, jak Heinrich Bernhard Kein czy Jakub Machowski²⁴. Jest też bardzo prawdopodobne, że wspomniany organmistrz sandomierski Ignacy Skurski kształcił się i praktykował w Gdańsku i z tego miasta wyniósł umiejętność budowania fortepianów. W XIX wieku wyraźnie dominowali wśród instrumentarzy gdańskich producenci fortepianów, choć mieli wykształcenie organmistrzowskie, jak np. rodzina Wiszniewskich (Eugen Albert, Felix Theodor, Friedrich Benjamin junior, Jacob Bernhardt senior i najmłodszy z nich Philibert Fryderyk)²⁵. Znany

²⁰ B. Vogel, *Fortepian polski...*, op. cit., s. 245.

²¹ Ibidem, s. 256; Archiwum Prowincji Ojców Bernardynów, Kraków, RGP-k-59 k. 162.

²² B. Vogel, *Gdańskie klawesyny i klawikordy w XVII–XVIII wieku*, „Muzyka” 2004, nr 1, s. 79–100.

²³ B. Vogel, *Słownik lutników...*, op. cit., s. 216.

²⁴ B. Vogel, *Pianos of Gdańsk until 1815*, w: *Muzyka Fortepianowa XII*, (Prace Specjalne 59), red. J. Krassowski et al., Gdańsk 2001, s. 346–361.

²⁵ B. Vogel, *The Story of the Wiszniewski Family, Piano Makers of Gdansk*, w: *Muzyka Fortepianowa XI*, (Prace Specjalne 56), red. J. Krassowski et al., Gdańsk 1998, s. 43–53.

ze swych doskonałych fortepianów Jacob Bernhardt Wiszniewski senior²⁶ zbudował pozytywy m.in. dla kościołów ewangelickich w następujących miejscowościach: Kościerzyna (Berent) w 1826 roku, Przywidz (Mariensee) w 1832 roku, Sobowidz (Sobowitz) w 1835 roku, Nowy Port (Neufahrwasser, Himmelfahrt[s]-kirche / kościół Wniebowstąpienia, 21 registrów, dwa manualy + pedał) w 1840 roku. W 1835 roku naprawiał organy oliwskie. Gdańska rodzina Schurichtów (Carl Conrad junior, Carl Friedrich i Carl Gotthilf Julius senior) była również znana ze swych osiągnięć zarówno organmistrzowskich, jak i fortepianmistrzowskich w drugiej połowie XIX wieku²⁷.

Gdańskie korzenie można też przypisać słynnemu duńskiemu organmistrzowi Danielowi Wróblewskiemu (Wróbel, Wroblewsky), ur. 24 maja (?), chrzest 28 czerwca 1744 roku w Lisewie (Lishoeven, Lyssewen, Lissau) k. Ełku (suwalskie), zm. 10 kwietnia 1818 roku w Kopenhadze, synowi kowala Albrechta. Po odbyciu służby wojskowej w Królewcu był od 11 kwietnia 1762 roku do 23 kwietnia 1769 roku uczniem J.Ch. Ungefuga w Ełku, a potem od października 1769 roku do 1 lipca 1770 roku czeladnikiem A.G. Caspariniego w Królewcu i w końcu od lipca do 17 września 1770 roku wspomnianego wyżej F.R. Dalitza w Gdańsku. Pod koniec 1770 roku przybył do Kopenhagi, gdzie pracował początkowo dla innych wytwórców, potem samodzielnie. Zyskawszy sławę znakomitego organmistrza oraz budowniczego klawikordów starał się już w 1774 i 1775 roku o obywatelstwo Kopenhagi, licencję organmistrza, budowniczego klawesynów, klawikordów, pantalionów i innych instrumentów, oraz prawa zatrudniania czeladników i uczniów. Z braku dyplomu mistrza, jak i z powodu sprzeciwów konkurentów uzyskał taką licencję i obywatelstwo Kopenhagi dopiero w 1780 roku. Zbudował liczne i wysoko oceniane organy na terenie Danii i Norwegii. Obok organów produkował przede wszystkim klawesyny i klawikordy i, jako jeden z pierwszych w Danii, budował fortepiany od 1780 roku.²⁸

Ten proces rosnącej roli fortepianmistrzów można zaobserwować w ewolucji nazwy cechów instrumentarskich działających na ziemiach polskich w XIX wieku. W pierwszych dekadach owego stulecia warszawski cech zrzeszający

²⁶ B. Vogel, *Kolekcja zabytkowych...*, op. cit., s. 72; idem, *Fortepiany w zbiorach polskich...*, op. cit.

²⁷ B. Vogel, „Schuricht Carl Gothilf Julius”, hasło w: *Encyklopedia Gdańska*, red. B. Śliwiński, Gdańsk 2012, s. 918; idem, „Schuricht Carl Conrad, Carl Friedrich i Carl Gothilf Julius”, hasła w: *Gedanopedia. Internetowa encyklopedia Gdańska* [online], <http://www.gedanopedia.pl/index.php?title=GEDANOPIEDIA> (dostęp: 24.10.2015).

²⁸ B. Vogel, *Fortepian polski...*, op. cit., s. 276–277; O. Olesen, *Orgelbyggeren Daniel Wroblewsky*, Hørsholm 2004.

organmistrzów i fortepianmistrzów, a także inne specjalności instrumentarskie nazywał się Zgromadzeniem Orgarmistrzów (sic!)²⁹, a krakowski jeszcze bardziej enigmatycznie — Gremium Narzędzia Muzyczne Robiących lub Zgromadzeniem Instrumenciarzy³⁰. Dopiero od połowy stulecia pojawiła się nazwa Zgromadzenie Fabrykantów Fortepianowych Warszawskich, świadcząca o dominacji tej specjalności w cechu, później zamieniona na Zgromadzenie Orgarmistrzów i Fortepianistów, aż w dwudziestoleciu międzywojennym XX wieku uzyskała postać odzwierciedlającą zarówno dominację specjalności instrumentarskiej, jak i współcześnie pisowni — Zgromadzenie Fortepianmistrzów i Organmistrzów³¹. Niemniej, szczególnie na prowincji, było jeszcze wielu instrumentarzy łączących obie specjalności, jak np. Jan Bielawski, ulubiony organmistrz Stanisława Moniuszki, aktywny w Wilnie, potem w Mińsku Białoruskim i wreszcie w Warszawie, autor wielu instrumentów organowych, ale też i producent fortepianów. Jego fortepian-żyrafa jest obecnie prezentowany w Muzeum Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu na Ukrainie³².

Na przełomie XIX i XX wieku już tylko nieliczni polscy organmistrze produkowali, zresztą z różnym powodzeniem, fortepiany. Warszawski instrumentarz i mistrz cechowy Alojzy Kewitsch prowadził od 1889 do ok. 1913 roku wytwórnię oraz skład fortepianów, pianin i fisharmonii przy ul. Królewskiej, od 1 września 1897 roku przy ul. Marszałkowskiej 119 (141, 108), od 1910 roku przy ul. Chmielnej 43. Od ok. 1902 roku miał również skład fabryczny w Petersburgu przy ul. Vozniesińskiej 29 (prowadzony przez K. Leonarda). W 1911 roku oferował m.in. pianina z płytą rezonansową „wolonczelo” (w kształcie wolonczeli?). W 1897 roku sporządził kosztorys remontu organów kościoła ewangelicko-augsburskiego w Warszawie. Importował z Niemiec mechanizmy do swoich fisharmonii. Do dziś zachowało się wiele jego instrumentów, w tym fisharmonia z ok. 1901 roku³³.

Dwa przykłady organmistrzów budujących fortepiany ze Lwowa to wytwórnia organów, fisharmonii i fortepianów Jana Śliwińskiego (1844–1903) i wytwórnia fisharmonii i fortepianów prowadzona w latach międzywojennych XX wieku przez Michała Szkielskiego i potem jego syna Eugeniusza. Jan Śliwiński podczas swej praktyki zagranicznej pracował nie tylko w firmach organmi-

²⁹ B. Vogel, *Fortepian polski...*, op. cit., s. 64.

³⁰ Ibidem, s. 62.

³¹ Ibidem, s. 64.

³² Ibidem, s. 200.

³³ Ibidem, s. 235.

strzowskich, ale i w „paryskiej”, jak podawał, fabryce fortepianów Dumasa. I w jednym, i drugim przypadku rodzą się wątpliwości, podniesione m.in. przez Macieja Babnisa w książce o kulturze organowej Galicji³⁴. Wytwórnia Dumasa notowana była w różnych konfiguracjach personalnych (Mager, Maury et Dumas, Dumas et Colin) zarówno w Nîmes, gdzie organmistrz prowadził również swą firmę, jak i w Paryżu. Nie wiemy, czy Śliwiński rzeczywiście pracował lub praktykował u Dumasa, czy też miał tylko bardziej towarzyskie, względnie handlowe kontakty z firmą. W każdym razie po powrocie do Lwowa oferował „wyrób organów kościelnych i pianin”. Być może planował sprowadzanie od Dumasa podzespołów i składanie instrumentów na miejscu. Skończyło się jednak tylko na sprzedaży pianin Dumasa. Choć produkcji nie wdrożył, to przez pewien czas takimi instrumentami handlował, oferując zapewne również ich strojenie, regulacje i naprawy.

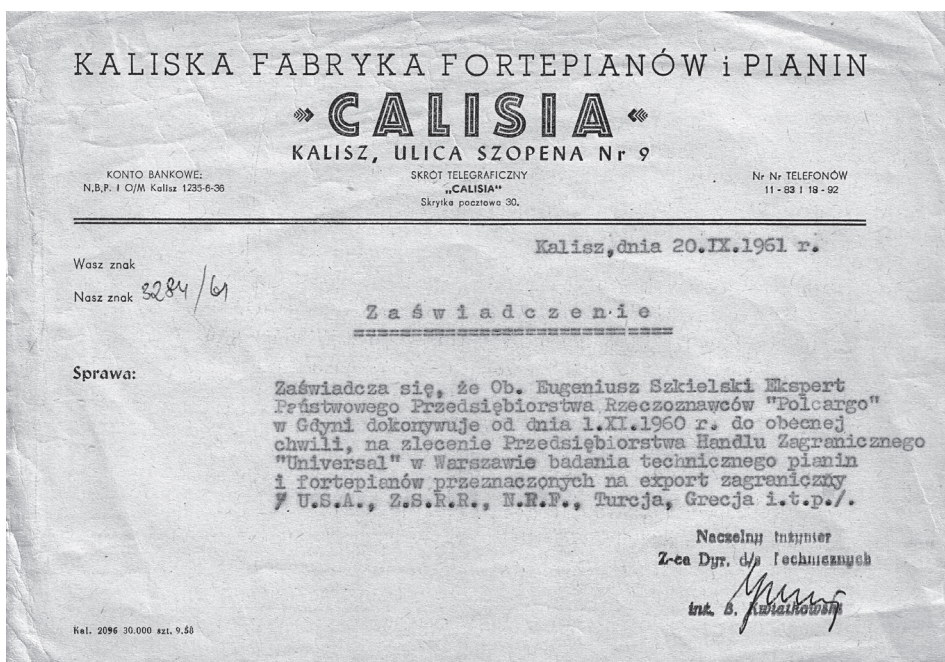
Michał Szkielski (1871–1961)³⁵ był z kolei fortepianmistrzem i z mniejszym prawdopodobieństwem organmistrzem. Prawdopodobnie praktykował w Kijowie, gdzie również prawdopodobnie prowadził własny warsztat fortepianmistrzowski od 1898 roku. Od ok. 1907 roku notowany we Lwowie, gdzie od 1909 roku prowadził Pierwszą Krajową Wytwórnę Forteopianów i Pianin i Harmonium (vel Harmonii Nożnych) przy ul. Ossolińskich (obecnie ul. Stefanyka) 10 w domu własnym. Początkowo była to spółka ze znanym uprzednio właścicielem składu instrumentów Stanisławem Horszowskim (ojcem pianisty Mieczysława), oparta na bazie jego składu i pracowni napraw fortepianów (założonych w 1891 roku), do których ów budynek przy Ossolińskich 10 również należał. Ok. 1923 roku Horszowski wystąpił ze spółki i Szkielski prowadził ją samodzielnie, a potem z pomocą syna Eugeniusza do II wojny światowej.

Wspólnicy mieli ambitne plany uruchomienia produkcji fortepianów mogących konkurować z innymi na rynku nie tylko polskim, ale i europejskim — również na bazie podzespołów francuskich, tym razem firmy Pleyel. Oferowano fortepian koncertowy „Chopin” i salonowy „Paderewski”, a także pianina zwykłe i koncertowe. Niestety, plany się nie powiodły i rynku fortepianowego wspólnicy nie zdobyli. Po odejściu Horszowskiego Szkielski zaczął produkować z większym powodzeniem fisharmonie wszelkich modeli i gatunków. W latach trzydziestych minionego stulecia oferował m.in. fisharmonie walizkowe „Mignon” (skrzyniowa, głos 8', klawiatura 3 oktawy $c-c^3$, składany pedał do miechów),

³⁴ M. Babnis, op. cit., s. 272–273.

³⁵ B. Vogel, *Z fortepianem w herbie — saga rodu Szkielskich*, „Polski Rocznik Muzykologiczny” 2014, nr 12, s. 179–196.

podróżne, a także 9 typów większych fisharmonii 4–5-oktawowych, 1–4-głosowych, 1-manuałowych, z klawiaturą nożną i bez, z 0–14 rejestrami brzmieniowymi, oraz duże fisharmonie organowe („harmonium-organ”) 8-głosowe, 5-oktawowe, 2-manuałowe, z pedałem, z 17 rejestrami, kolanowym rejestrem crescendowym, nożnym rejestrem *grand-jeux*, z możliwością instalacji motoru napędzającego miechy. Firma przetrwała dzięki temu do 1944 roku. Po wojnie Eugeniusz próbował wrócić do zawodu rodzinnego, m.in. ucząc instrumentoznawstwa i budowy organów w Szkole Muzycznej w Nowym Targu, a od 1 listopada 1960 roku do 20 września 1961 roku był także, na zlecenie Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego „Universal”, ekspertem badającym jakość fortepianów i pianin „Calisia” przeznaczonych na eksport (zob. il. 3). Ostatecznie zdobył wykształcenie czeladnicze, a potem mistrzowskie w zawodzie brązownika i do emerytury pracował jako taki, z powodzeniem, w Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego („Cepelia”).



Ilustracja 3. Zaświadczenie Fabryki Fortepianów i Pianin „Calisia” z 1961 r. dla Eugeniusza Szkielskiego, wykonującego ekspertyzy instrumentów przeznaczonych na eksport.

STRESZCZENIE

Od wieków wszelkiego rodzaju instrumenty klawiszowe — organy, klawikordy, klawesyny i wreszcie fortepiany — były budowane przez organmistrzów, te ostatnie jako produkcja uboczna, dodatkowa. W miarę rosnącego zapotrzebowania na instrumenty strunowe klawiszowe następowała stopniowa specjalizacja wytwórczości. Jeszcze w XVIII w. niektórzy organmistrzowie w większych centrach muzycznych zaczęli budować więcej klawesynów niż stawiać organów. Na przełomie XVIII i XIX w. można już wyraźnie odnotować specjalizację zawodową osób kształconych pierwotnie na organmistrzów, z których tylko niektóre poświęciły resztę życia organom. Produkcja klawesynów czy fortepianów nie wymagała ciągłej wędrówki w poszukiwaniu miejscowości czy budowli sakralnej, gdzie organy były potrzebne i gdzie należało zatrzymać się najmniej na kilka miesięcy lub znacznie dłużej, aby je stworzyć i potem osadzić w odpowiednim miejscu danego kościoła. Nie wymagała też dostosowania się do architektury i akustyki sakralnego wnętrza. Można je było produkować w stacjonarnym warsztacie czy wytwórni i to w podobnej formie konstrukcyjnej i plastycznej, z czasem wręcz seryjnej. Ów proces specjalizacji początkowo w ramach jednego zawodu, aż do rozdzielenia na dwa zawody jest pokazany na przykładach zarówno europejskich (m.in. Bartolomeo Cristoforiego z Florencji czy Gottfrieda Silbermanna z Freibergu), jak i polskich z okresu XVIII–XX w. — zarówno na dworach magnackich, jak i w ośrodkach miejskich, począwszy od niewielkich, jak Sandomierz, poprzez większe centra produkcyjne w Warszawie, Krakowie, Gdańsku czy Lwowie.

SŁOWA KLUCZOWE: organmistrz, fortepianmistrz, organy, klawikord, klawesyn, fortepian

ABSTRACT

Organ builder's lineage of piano makers

For centuries all kinds of keyboard instruments such as organs, clavichords, harpsichords and pianos were made by organ builders, with pianos being additional by-products. The gradual specialization in manufacture came along with a growing demand for stringed keyboard instruments. Already in the 18th century, some organ builders in larger musical centers began making more harpsichords than pipe organs. At the turn of the 18th and 19th centuries, one could clearly notice the trade specialization of makers originally educated as organ builders, of whom only few spent the rest of their lives manufacturing and repairing organs. Making harpsichords or pianos did not demand continuous journey in search for places or churches in need of new organs, where the maker had to stay for at least a few months, first to build the instrument and then to place it at the proper location within a given church. It did not demand adaptation to the architecture and acoustics of the sacral building. Instead, one could build these newly popular instruments in a stationary workshop or manufacture, and using a similar structural and artistic form, which in time simply gave way to serial production. This specialization process, first within the framework of a single trade, and later splitting in two different ones, will be shown on the examples of both European makers (such as Bartolomeo Cristofori in Florence or Gottfried Silbermann in Freiberg), and Polish builders from the 18th–20th centuries — working in a variety of locations: from magnates' mansions and small towns, like Sandomierz, through larger manufacture centers as Warsaw, Cracow, Gdańsk or Lvov.

KEYWORDS: organ builder, piano maker, organ, clavichord, harpsichord, piano

BIBLIOGRAFIA

Aftanazy Roman, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, cz. 2, t. 7, *Ziemia Haliicka i Lwowska*, Wrocław 1995.

Babnis Maciej, *Kultura organowa Galicji*, Słupsk 2012.

Bieńkowska Irena, *Muzyka na dworze księcia Hieronima Floriana Radziwiłła*, Warszawa 2013.

Fortepiany w zbiorach polskich [online], <http://fortepian.instrumenty.edu.pl/> (dostęp: 24.12.2015).

„Gazeta Warszawska” 1776, nr 72 dod.

„Gazeta Warszawska” 1784, nr 48 dod.

Gołos Jerzy, *Warszawskie organy*, Warszawa 2003.

Łyjak Wiktor, *Organy w kościołach ewangelickich w Królestwie Polskim w latach 1815–1864*, Sierpc 2006.

Olesen Ole, *Orgelbyggeren Daniel Wroblewsky*, Hørsholm 2004.

Pekacz Jolanta T., *Music in the Culture of Polish Galicia: 1772–1814*, Rochester 2002.

Radziwiłł Hieronim Florian, *Diariusze i pisma różne*, oprac. Maria Brzezina, Warszawa 1998.

Vogel Beniamin, *Do dziejów tradycji muzycznych zamku w Podhorcach*, „Polski Rocznik Muzykologiczny” 2015, nr 13, s. 99–124.

Vogel Beniamin, *Gdańskie klawesyny i klawikordy w XVII–XVIII wieku*, „Muzyka” 2004, nr 1, s. 79–100.

Vogel Beniamin, *Fortepiany polski — addenda i corrigenda*, w: *Studia Musicologica Stetinensis 2*, red. Krzysztof Rottermund, Szczecin 2010, s. 111–155.

Vogel Beniamin, *Fortepiany polski. Budownictwo fortepianów na ziemiach polskich od poł. XVIII w. do II wojny światowej*, Warszawa 1995.

Vogel Beniamin, *Fortepiany tangentowe w Polsce*, w: *Muzyka fortepianowa VII*, (Prace Specjalne 42), red. Janusz Krassowski et al., Gdańsk 1987, s. 291–302.

Vogel Beniamin, *Kolekcja Zabytkowych Fortepianów Filharmonii Pomorskiej*, Bydgoszcz 1987.

Vogel Beniamin, *Kolekcja Zabytkowych Fortepianów im. Andrzeja Szwalbego w Ostromecku*, przy współudziale Joanny Gul i Agaty Mierzejewskiej, red. Joanna Gul, Bydgoszcz 2016.

Vogel Beniamin, *Pianos of Gdańsk until 1815*, w: *Muzyka fortepianowa XII*, (Prace Specjalne 59), red. Janusz Krassowski et al., Gdańsk 2001, s. 346–361.

Vogel Beniamin, *Pierwsze fortepiany na ziemiach polskich*, w: *Muzyka fortepianowa XVI*, red. Alicja Kozłowska-Lewna, Renata Skupin, Gdańsk 2015, s. 11–35.

Vogel Beniamin, *Polskie fortepiany XIX–XX w. Kolekcja Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku*, Opatówek 1994.

Vogel Beniamin, „Schuricht Carl Gothilf Julius”, hasło w: *Encyklopedia Gdańska*, red. Błażej Śliwiński, Gdańsk 2012, s. 918.

Vogel Beniamin, „Schuricht Carl Conrad, Carl Friedrich i Carl Gothilf Julius”, hasła w: *Gedanopedia. Internetowa encyklopedia Gdańska* [online], <http://www.gedanopedia.pl/index.php?title=GEDANOPEDIA> (dostęp: 24.10.2015).

Vogel Beniamin, *Słownik lutników działających na historycznych i obecnych ziemiach polskich oraz lutników polskich działających za granicą do 1950 roku*, Szczecin 2007.

Vogel Beniamin, „*Szpinet ze strunami i klawiszami*”. *Najstarszy zachowany fortepian polski*, Zeszyty Sandomierskie 39, red. Krzysztof Burek, Sandomierz 2015, s. 31–36.

Vogel Beniamin, *The Story of the Wiszniewski Family, Piano Makers of Gdansk*, w: *Muzyka fortepianowa XI*, (Prace Specjalne 56), red. Janusz Krassowski et al., Gdańsk 1998, s. 43–53.

Vogel Beniamin, *Two Tangent Square Pianos in Poland*, „Journal of the American Musical Instrument Society” 1994, vol. 20, s. 84–89.

Vogel Beniamin, *Z fortepianem w herbie — saga rodu Szkielskich*, w: „Polski Rocznik Muzykologiczny” 2014, nr 12, s. 179–196.

Vogel Beniamin, „Zakrzewski Antoni”, hasło w: *Encyklopedia muzyczna PWM*, t. 12, red. Elżbieta Dziębowska, Kraków 2012, s. 318.

Wolff Christoph, *New Research on Bach's Musical Offering*, „The Musical Quarterly” 1971, nr 57/3.

Zielińska Teresa, *Nieznany autograf Jana Sebastiana Bacha*, „Muzyka” 1967, nr 4, s. 67–70.

Żórawska-Witkowska Alina, *Muzyka na dworze Jana Klemensa Branickiego*, w: *Dwory magnackie w XVIII wieku. Rola i znaczenie kulturowe*, red. Teresa Kostkiewiczowa, Agata Roćko, Warszawa 2005, s. 221–245.

am